PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. Kraków, dnia 30 listopada 1928 Nr. 45.

TREŚĆ NUMERU:

W niedzielę dnia 2-go grudnia odbędzie się w sali Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43 **o godzinie 5-tej po południu**

ODCZYT

p. radcy Ch. F. Leistnera

na temat:

W jaki sposób może kupiec poprawić swój byt.

Referat, który wygłosi jeden z kupców krakowskich, najdużej w organizacji kupieckich pracujący i żywo interesujący się problemem handlu, dla niezawodnie szereg praktycznych wskazówek naszym kupcom, wobec czego o liczny udział Członków Stowarzyszenia i wprowadzonych przez nich Gości prosi

Wydział Krak. Stow. Kupców.

O godziny pracy w handlu w tygodniu przedświątecznym (od 17—22 grudnia)

Jak wiadomo, na okres ten przypadają wzmożone obroty handlowe, dzięki którym w niejednym wypadku jest kupiec w stanie wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań i bieżących płatności podatkowych.

Ograniczone jednak do godziny 7-ej wieczór godziny handlu, uniemożliwiają publiczności zupełne pokrycie swych zapotrzebowań, wobec czego zachodzi koniecz-

ność przedłużenia tychże godzin w tygodniu przedświątecznym do godziny 9-tej wieczorem.

Celem uzyskania zezwolenia Władz w tym kierunku, zwróciły się tutejsze organizacje kupieckie, a mianowicie Krak. Stowarzyszenie Kupców oraz Krak. Kongregacja Kupiecka do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z umotywowanym memorjałem i jest nadzieja pomyślnego załatwienia.

W sprawie reformy podatku przemysłowego.

Sejm odesłał do komisji przedłożony przez Ministra Skarbu wniosek „o upoważnienie Ministra Skarbu w wypadkach stwierdzenia potrzeby gospodarczej do obniżenia stopy podatku od obrotu najniżej do 1%. Kupiectwo jednolicie przyjęło zdecydowane stanowisko, domagające się od Sejmu gruntownej reformy podatku obrotowego, a nie tylko warunkowe upoważnienie Ministra Skarbu, by w wypadkach stwierdzenia potrzeby gospodarczej obniżono stawkę podatkową do 1%. Już dotychczas podatek obrotowy obowiązuje w stawkach od pół do 1% i nawet te tak nibyto niskie stawki odbijają się fatalnie na życiu gospodarczem.

Że zniżki tej mają korzystać artykuły, dotychczas nie korzystające z żadnej ulgi. W najlepszym razie, w globalnej cyfrze, wyraziłaby się zniżka podatkowa — kwotą około 50 miljonów Zł. rocznie i to gdyby wymiary nie zostały, jak to niestety się od roku powtarza, stale podwyższane.

Nie tylko sfery kupieckie są zdania od lat, że podatek obrotowy niszczy handel, ale ostatnio przyznał oficjalnie Minister Skarbu, referent budżetu, poseł Prof. Krzyżanowski i p. Devey, że życie gospodarcze państwa cierpi wskutek wadliwego systemu podatkowego i że bez gruntownej zmiany podatku obrotowego i to jaknajrychlejszej, życie gospodarcze poniesie niepowetowane szkody.

Jeżeli porównamy obciążenie kupca naprzykład w Małopolsce, gdzie przed wojną istniał podatek, obciażający handel, t. j. podatek zarobkowy, z obecnie przez tego samego kupca płaconym podatkiem przemysłowym, to suma podatku obrotowego wynosi przeciętnie 40 do 60 razy tyle, co podatek zarobkowy. Ta olbrzymia różnica jest też powodem zniszczenia handlu. — Handel nie ma czasu czekać, aż w Ministerstwie Skarbu zdecydują się referenci opracować nowy system podatkowy i aż Sejm przy jego obecnym składzie i możliwościach pracy parlamentarnej — nowy system podatków bezpośrednich uchwali.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w Polsce uzgodnił w ubiegłym tygodniu na posiedzeniu w Katowicach swe postulaty co do koniecznych, natychmiastowych zmian w podatku przemysłowym. I tak domaga się oficjalna reprezentacja przemysłu i handlu:

1) by norma podatku przemysłowego w zasadzie nie mogła przekraczać 1%. Obecna stawka 2% miałaby już z ustawy nie wynosić więcej, jak 1% i nie być dopiero zawisłą od Ministra Skarbu;

2) obrót między przemysłem, hurtownikiem a kupiectwem detalicznem, bez różnicy na branżę, ma być obciążony podatkiem pół proc.;

3) handel artykułami spożywczymi i surowcami nie powinien płacić więcej, jak pół proc.;

4) agencja handlowa, jakoteż handel komisowy ma od swej prowizji zamiast 5%, jak dotychczas, opłacać najwyżej 2%;

5) podatek obrotowy dla spółdzielni ma wynosić tyle, ile wynosi on dla odnośnych grup w handlu;

6) ajencje zagranicznych firm nie mogą mieć ograniczonego prawa do inkasowania należytości dla swych mocodawców;

7) cały eksport ma być zwolniony od podatku obrotowego. Wykazywanie obrotu w eksporcie nie ma być uzależnionem od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, tylko od przedłożenia zaświadczeń Urzędów celnych;

8) wprowadzenie w miejsce urzędowych znawców księgowych, — którzy dotychczas starali się stale konstatować, że przedłożone im do kontroli księgi nie odpowiadają przepisom, — jako ekspertów przysięgłych, biegłych buchalterów, mianowanych przez Izby Handlowo-Przemysłowe;

9) jako obrót, podlegający opodatkowaniu, zaliczyć można tylko uzyskane pokrycie gotówką, lub wekslami, przyczem przysługiwać ma prawo potrącenia podatku wpłaconego z weksli już policzonych, o ileby nie zostały wykupione.

10) wpływ Izb Handlowo-Przemysłow. na mianowanie komisyj szacunkowych ma być powiększony. Urząd nie ma mieć możności mianowania połowy członków komisji, a także Izby nie powinny być obowiązywane do przedstawienia terna na kandydatów. Komisje mają mieć prawo do powoływania rzeczoznawców poszczególnych branż, jako doradców i opinjodawców;

11) świadectwa przemysłowe dla handlu mają ulec gruntownej reformie i rozdzielone zamiast na 4, na 8 kategoryj;

12) podział miejscowości na klasy ma ulec gruntownej rewizji;

13) opłaty za świadectwa przemysłowe nie mogą wynosić więcej, jak wynosi prawomocny wymiar podatku przemysłowego za rok ubiegły. O ile podatek wynosi mniej, podatnik może wykupić świadectwo niższej kategorji;

14) opłaty za świadectwa przemysłowe mają być wpłacone w dwóch równych ratach.

Oczywiście, że te uchwały nie wyczerpują postulatów kupiectwa. Kupiectwo od lat domaga się stanowczo zwolnienia handlu od podatku obrotowego. Kupiectwo domaga się, — o ile wogóle podatek obrotowy musi nadal dławić życie gospodarcze, — obarczenia tym podatkiem przemysłu i importu. Wszelkie obciążenie obrotu towarowego podraża towar. W Polsce, gdzie

konkurencja w handlu jest olbrzymia, niema możności podatku tego wkalkulować w cenę towaru. Kupiec płaci ze substancji majątkowej podatek obrotowy, a skoro płaci jeszcze podatek majątkowy, dochodowy, prócz niezliczonej już ilości podatków komunalnych i opłat dla opieki społecznej, zatamuje się handel na całej linji. Kupiectwo nie może się zadowolnić tem, że lody ruszyły, że nareszcie się mówi o reformie. Jeżeli już się przystępuje do reformy tego tak fatalnego podatku, musi kupiectwo domagać się gruntownej reformy. Wzory Niemiec, Czechosłowacji i Austrji powinny być dla nas wskazówką, jak należy ten barbarzyński i niszczący podatek zmienić. Podatek ten jest przeżytkiem i powinien jak najrychlej zniknąć. Gdy kupiectwo zadowoli się skromnem żądaniem Ministra Skarbu, to rozpacz, która ogarnia kupiectwo po każdym wymiarze podatku obrotowego i nadal trwać będzie. — Bronić się będzie przeciw gruntownej reformie fiskalizm w Ministerstwie Skarbu, ale życie gospodarcze oczekuje gruntownej reformy, a nie łaski w formie zapowiedzi ewentualnej zniżki stawki dla pewnych grup płatników. Za dużo już szkody życiu gospodarczemu spowodował obecny podatek obrotowy, by się można było zadowolnić drobną ulgą.

Walka z długoterminowym wekslem.

Paradoksalne jest obecnie życie gospodarcze w Polsce. Zarobki mas są minimalne, potrzeby atoli stosunkowo wielkie. Zapomocą powolnych spłat handel umożliwił finansowanie konsumcji. W krótkim czasie rozwinął się handel ratalny. Kupuje na spłaty urzędnik i niestety są nam znane fakty, że istnieją niektórzy urzędnicy, którzy są zadłużeni kwotami kilkoletnich poborów. Kupują chłopi na raty nie tylko narzędzia rolnicze ale odzież, płótno, gramofony i kupuje na raty robotnik jak też stan średni. Zadłużenie ludności konsumującej jest w chwili obecnej w Polsce olbrzymie. Pewna kwota tego zadłużenia jest wekslowo pokrytą. Kredyt kupców jest wskutek wydłużenia terminów płatności w tej chwili narażony na kryzys. Jak długo konsument bowiem otrzymuje nowy kredyt towarowy — to spłaca dawne zobowiązania. Gdyby zaszła konieczność zlikwidowania tych ratalnych kredytów znaczną część tych kredytów uważać należy za straconą.

Istnienie inflacji wekslowej jest niestety faktem niezaprzeczonym. Wskutek długich terminów, kapitały obrotowe są unieruchomione. Istnieje w pewnych sferach przeświadczenie, iż jednym z podstawowych sposobów zwalczania inflacji wekslowej jest podrożenie blankietów wekslowych. Efekt wydaje się nam jednak bardzo problematycznym.

Jak już również donieśliśmy komitet bankowy przy Ministerstwie Skarbu powziął uchwałę, uznającą wzrost obiegu długoterminowych weksli za objaw wysoce niebezpieczny i grożący wybuchem kryzysu oraz podnoszącą konieczność przeciwdziałania temu niebezpieczeństwu przez solidarną akcję Banków, polegającą głównie na nieprzyjmowaniu do dyskonta takich weksli, które opiewają na terminy dłuższe niż przeciętny termin, uznany narazie dla danej branży jako normalny.

Opierając się na tej uchwale, Bank Polski zwrócił się do poszczególnych organizacyj gospodarczych z pismem, w którem zapowiada, iż dyrekcja Banku Polskiego w najbliższej przyszłości zamierza ograniczyć względnie wykluczyć od dyskonta takie weksle, których bieg, licząc od daty wystawienia do daty płatności, przekraczać będzie normy, ustalone przez Dyrekcję Banku w porozumieniu z poszczególnemi organizacjami branżowemi.

W odpowiedzi na to pismo szereg organizacji gospodarczych wystosował do Dyrekcji Banku Polskiego memorjały, stwierdzające w najważniejszych punktach, że

1. Długoterminowość weksli w dużej mierze **nie jest rezultatem celowego czy dowolnego czasokresu kredytowego przez kredytodawców, lecz zjawiskem żywiołowem**, wypływającem w dużej mierze z nadkonsumpcji i życia nad stan pewnych warstw ludności oraz z nadprodukcji w pewnych gałęziach, podsycanej przez nieuczciwą konkurencję przedsiębiorstw małych i finansowo słabych. Przedłużanie terminów wekslowych jest więc wyrazem spontanicznej samoobrony i **próbą dostosowania się do istniejącej sytuacji.**

2. Gdyby bez przygotowania nagle odcięto pewną ilość weksli od głównego źródła kredytowego, jakiem jest Bank Polski, to weksle te musiałyby szukać drogiego dyskonta prywatnego. Ponadto handel, nie mogąc korzystać naraz z dotychczasowego kredytu u producenta krajowego, **zacząłby zwracać się coraz częściej do producenta zagranicznego,** który — wobec osłabienia konjunktury w środkowej i zachodniej Europie — chętnie godzi się na udzielanie dłuższych kredytów. Wreszcie zaczęłoby się natychmiast **omijanie przepisów Banku Polskiego** i bankowych wogóle, polegające na wystawieniu **weksli bez daty wystawienia.** Datę tę wpisywanoby dopiero wtedy, gdy termin płatności znalazłby się już w granicach normy ustanowionej przez Bank Polski.

3. Sprawę zwalczania długoterminowych weksli należy pozostawić narazie **wyłącznie organizacjom branżowym,** które podjęły już kroki, zmierzające do zawierania obowiązujących umów, normujących warunki sprzedaży w obrębie każdej branży. Bank Polski i banki wogóle powinny tej akcji iść na rękę w ten sposób, że **popierać** będą przy udzielaniu kredytu dyskontowego te przedsiębiorstwa, które do takich umów

Na zasadzie uchwały Prezydjum Rady Naczelnej Związków Kupiectwa Żydowskiego w Polsce zwołuje się do Warszawy **na dzień 2 grudnia br.**

ogólno-krajowy zjazd kupiectwa żydowskiego

w celu zajęcia stanowiska w sprawie podatku przemysłowego i koniecznej jego nowelizacji.

Porządek obrad jest następujący:

1. Zagajenie Zjazdu i wybór Prezydjum,
2. Sprawa reformy podatku przemysłowego,
3. Wolne wnioski.

Zjazd odbędzie się w niedzielę, dn. 2 grudnia r. b. w sali Związku Zawodowego Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych m. st. Warszawy, Sienna 16 i rozpocznie się o godz. 11-tej rano.

---

przystąpiły i zobowiązań przyjętych na siebie przez te umowy dotrzymują, a **ograniczać** kredyty przedsiębiorstwom, które do konwencji nie przystępują lub się wyłamują.

4. Bank Polski powinien ustalić panujące obecnie warunki sprzedaży kredytowych w poszczególnych branżach, przyjąć je do wiadomości i bezwzględnie odmawiać dyskonta dla weksli, opiewających na terminy **dłuższe, niż obecnie stosowane.**

* * *

Jak z tego wynika Bank Polski zbyt gorliwie zabrać się chciał do sanacji stosunków kredytowych w handlu, pragnąc ustalić nie przekraczalne terminy wekslowe, przyczem nie zamierzał brać pod uwagę warunków panujących obecnie. Tymczasem zaś wszelka sanacja finansowa zaczyna się od tego, że stwierdza się stan istniejący i ten stan przyjmuje się za punkt wyjścia do naprawy systematycznej i w każdym etapie usprawiedliwionej okolicznościami, jakie w międzyczasie zaistniały. Mechaniczne skrócenie praktykowanych dzisiaj terminów wekslowych musiałoby doprowadzić do ostrego przesilenia w wielu gałęziach produkcji i musiałoby się — jak słusznie zaznaczają organizacje gospodarcze, odbić na bilansie handlowym, nie dając w zamian żadnych korzyści.

* * *

W niektórych gałęziach przemysłu usiłowano już ustalić stosowane w najliczniejszych wypadkach. a więc niejako typowe, warunki sprzedaży.

W przemyśle konfekcyjnym ustalono np. następujące terminy pokrycia dla poszczególnych wytworów tego przemysłu (od daty faktury):

odzież luksusowa	6 do 7	miesięcy
odzież zwykła	10 „ 12	„
krawaty	6	„
trykotaże	6	„
bielizna	7	„
obuwie ręczne	6	„
obuwie mechaniczne	8	„
kapelusze	6	„
taśmy gumowe	6	„
parasole	6	„

Protekcjonizm agrarny.

Od kilku lat środkowa Europa przechodzi kryzys agrarny. Inflacja panująca i inne jeszcze powody przyczyniły się do tego, że ludność małorolna przechodzi kryzys, natomiast w innych krajach środkowej Europy, przemysł poczynił znaczne postępy, dając możność ludności wiejskiej uzyskanie pracy w tymże przemyśle. Znaczne ilości robotników rolnych opuściło dawne warsztaty pracy i przeniosło się do miast. Ten ubytek sił pracujących spowodował upadek gospodarstw rolnych. Jedynem lekarstwem, które zostaje zalecane, jest podwyższenie cen za produkty rolne co uczynić można przez założenie wysokich ceł przywozowych, a temsamem uchronienie produkcji rolnej od konkurencji zagranicznej.

Wysokie cła agrarne zaprowadzono w Austrji, Czechach, Niemczech a obecnie w Polsce. Wiemy, że od pierwszej chwili wszyscy mężowie stanu w Polsce stwierdzają, że w kwestji agrarnej ważną rolę odgrywa system podatkowy, który jest u nas w ten sposób uregulowanym, że ludność rolnicza ma być chwilowo od wszystkich ciężarów podatkowych zwolnioną, gdyż tego wymaga nie tylko większość stronnictw chłopskich, ale stan rolniczy znajduje się w stadjum dorobku i trzeba mu pomóc.

Wiemy, że w ostatnich kilku latach, produkcja rolnicza w Polsce, o ile chodzi o uprawę zboża, nie dopisuje, zbiory zależą bowiem od warunków atmosferycznych a wskutek przywozu zboża z zagranicy bilans płatniczy w ostatnich 2-ch latach znacznie ucierpiał. Rok gospodarczy bieżący zmusi nas do przywozu znacznej ilości pszenicy. Fachowcy mówią, że zajdzie potrzeba przywozu 200.000 ton pszenicy. Co do przywozu żyta jeszcze dokładnie obliczyć nie można, gdyż brak jest u nas paszy treściwej oraz objętościowej, — a z powodu niskiej ceny za żyto w stosunku do cen za jęczmień, owies i kukurydzę, spowoduje ludność do śrutowania i żywienia inwentarza żytem, a im więcej to będzie miało miejsca, tem więcej zmuszeni będziemy na wiosnę przywozić żyta.

Otóż sprowadzało się w ostatnich miesiącach małe ilości do Poznania żyta z Niemiec. Dotychczas przywóz żyta był spowodowany przystępną ceną jak również dogodnym kredytem, które to powody zachęcały poznańskie młyny do zaopatrywania się w żyto z Niemiec, mimo, że Poznań uchodzi za spichlerz w Polsce.

Przed kilku dniami wprowadzono u nas cło przywozowe na żyto w wysokości 11 zł od 100 kg., co jest równoznacznem z zupełnym zakazem przywozu.

Istnieje również zakaz przywozu pszenicy do 31/III. 1928 i już obecnie oczekuje się wprowadzenia nowego cła przywozowego, które ma wynosić 15 zł za 100 kg. pszenicy.

Mamy zatem do czynienia nie tylko o ochroną bilansu handlowego i płatniczego, ale mamy również do

czynienia ze systemem protekcyjnym, który wyrazi się w nowej podwyżce ceny za zboże krajowe. w stosunku do cen rynków światowych. Konsument nasz, który skazany jest na kupno chleba i mąki od producenta rolnego zapłaci prócz ceny światowej i kosztów przywozu, zysku eksportera, jeszcze różnicę cen, wynoszącą około 30 procent wartości produktów wskutek barjery celnej a temsamem chleb u nas będzie drogim a w każdym razie droższym jak dotychczas, gdzie cena za zboże zależną była od różnych konjunktur. Doświadczenia Austrji, Czech, Niemiec cłami agrarnemi powinny być dla nas miarodajnemi, że małorolny, który nie produkuje zboża dla sprzedaży, a w najlepszym razie jeżeli drobne tylko ilości przywozi na targ jesienią, musi te dokupywać z wiosną, nie zyskując nic na wzroście cen za zboże.

Przywóz do kraju zboża kalkuluje się tylko w latach nieurodzaju. W każdym razie siła robotnicza Niemiec, Kanady, Argentyny, Stanów Zjednoczonych, Australji jest znacznie wyższą aniżeli w Polsce i ochrona produkcji zbożowej wysokiemi cłami oznacza tylko protegowanie systemu wysokich cen zbóż.

Jest to prezent dla nielicznej tylko klasy agrarjuszy ze skutkami, które w obecnej chwili nawet przewidzieć się nie dadzą. Będziemy mieli zatem stale drogi chleb, jako podstawowy artykuł wyżywienia mas, siła robocza będzie musiała być lepiej wynagradzana a temsamem koszta prokukcji wzrosną. Pociągnięcia rządu zatem o wprowadzenie protekcjonizmu agrarnego można uważać za punkt wyjścia nowej sytuacji gospodarczej. Nasz wywóz składa się z wywozu surowców i półfabrykatów, które wywozić możemy tylko tak długo jak długo płace robocze są niskie. Każda podwyżka płac takich odbije się na naszym wywozie. Wywóz artykułów przemysłowych, który dotychczas napotyka na tak wielkie trudności wskutek podwyżki płac roboczych nie potrafi absolutnie się powiększyć.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego.

Waloryzacja.

Przy przerachowaniu wierzytelności doliczenie odsetek do kapitału nie następuje automatycznie, lecz dokonane zostaje w każdym poszczególnym przypadku przez Sąd na żądanie wierzyciela; dopóki więc nie zostanie zgłoszone żadanie przerachowania odsetek, przedawnienie w stosunku do nich biegnie na mocy ogólnych przepisów. — Rozporządzenie waloryzacyjne przy określeniu w § 33 miary przerachowania hipotek, zabezpieczających należności z tytułu reszty szacunku, nie uzależnia tej miary od tego, czy właścicielem nieruchomości, odpowiedzialnym za ciążący na niej z powyższego dług, jest pierwotny dłużnik, czy też nieruchomość stanowi własność trzeciej osoby. (Orz. S. N. a 20/4 1928. I. C. 1369/26).

Odsetki umowne.

Nie można żądać zwrotu odsetek, zapłaconych przed wejściem w życie rozporządzenia z 26/6 1924. poz. 574 Dz. Ust. w stosunku wyższym niż 24% rocznie. (Orz. S. N. z 8/5 1928. III. Rw. 2171/27).

Ustawa o spółkach z ogran. odpow.

Jeżeli w spółce z ogr. odp. jest jeden zawiadowca uprawniony do samodzielnego prowadzenia interesów spółki, może być ustanowiony także samodzielny prokurzysta. (Orz. S. N. z 15/5 1928 III. R. 389/28.

Zatargi zbiorowe między właścicielami realności a dozorcami domowymi.

W myśl art. 3 ustawy z 16/5 1922 orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, określające warunki pracy i płacy dozorców domowych. aczkolwiek stanowią podstawę do zawierania umów indywidualnych, nie mają jednak znaczenia obowiązującego w tym sensie. iżby umowa indywidualna, zawierająca warunki mniej korzystne, była nieważna, Umowa iadywidualna, chociażby mniej korzystna dla dozorcy, ma moc wiążącą dla stron, dopóki na żądanie dozorcy nie zostanie zmieniona w kierunku dla niego korzystniejszym; zmiana przeto nie może obejmować czasu, który upłynął przed zgłoszeniem odnośnego żądania, gdyż przeczyłoby to istocie zobowiązań ważnie wykonywanych. (Orz. S. N. z 26/I. 1928. I. Nr. 792/27).

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego

Ustawa karno-skarbowa.

Przestępstwo z art. 75 uks. jest dokonane nie tylko wówczas, gdy wyrób spirytusu doszedł już do końcowego stadjum produkcji, ale także w tych wypadkach, kiedy przedsięwzięto jakąkolwiek czynność, stanowiącą część samej produkcji n. p. przygotowanie zacieru do fermentacji. (Orz. S. N. z 7/10. 1927. III. Kr. 178/27).

Jednorazowa nawet tylko sprzedaż napojów spirytusowych wyczerpuje pojęcie nieupoważnionej sprzedaży z art. 90 uks. (Orz. S. N. z 7/10. 1927. III. Kr. 241/27).

Skarb Państwa w zakresie monopolu spirytusowego ma dochód nie tylko ze sprzedaży napojów spirytusowych, ale także z opłat skarbowych, związanych z uzyskaniem koncesji i z wykupnem patentu akcyzowego. Sprzedaż wódki — nawet monopolowej — bez

koncesji uszczupla dochód Skarbu Państwa z tych opłat. (Orz. S. N. z 7/10. 1927. III. Kr. 247/27).

Przestępstwa, polegające na naruszeniu przepisów dawniejszych, wydanych w sprawach unormowanych ustawą o monopolu spirytusowym, nie ulegają o ukaraniu według ustawy karnej skarbowej. (Orz. S. N. z 19/10. 1927. III. Kr. 288/27).

Art. 237 uks. nadaje jej moc wsteczną jedynie wówczas, gdy czyn w chwili popełnienia był przestępstwem. (Orz. S. N. z dnia 21/10. 1927. V. K. 361/27).

Art. 129 uks. odnosi się jedynie do tych osób, które mają prawo i obowiązek wykupienia patentu, bądź dlatego. że uzyskali koncesję, bądźto z racji, że przedsiębiorstwo nie wymaga koncesji. — Art. 97 uks. niema zastosowania do nieopłacenia patentu z ustawy o monopolu spirytusowym przy niekoncesjonowanej sprzedaży. — Błąd co do prawa administracyjnego stoi na równi z błędem faktycznym. Jedynie niezawiniona nteświadomość wyklucza przepisalność czynu. (Orz. S. N. z 22/9. 1927. V. K. 207/27).

Kontygenty I. na kwartał 1929 roku.

Krak. Izba Handlowa i Przemysłowa komunikuje, że przyjmuje podania o przywóz towarów reglementowanych na I. kwartał 1929 roku do dnia 4-go grudnia br. Podania przyjmuje w godzinach urzędowych Izba Handlowa i Przemysłowa.

Zwraca się uwagę pp. importerów, iż po powyższym terminie (10 grudnia br.) podania o przywóz towarów reglementowanych na I. kwartał r. p. przyjmowane nie będą, nadesłane zaś pocztą — odkładane będą do następnego kontyngentu.

Przekazywanie gotówki zainkasowanej z weksli

Odpowiedzialność za przetrzymywanie sum.

Skonstatowano w wielu wypadkach w świecie bankowym zjawisko stanowczo nienormalne i graniczące z wykroczeniem natury kryminalnej. Mianowicie chodzi o wypadki wstrzymywanie wypłat sum, pochodzących z inkasa. Od dnia zapłacenia weksla, do chwili przekazania tej sumy na rachunek osoby, która weksel dany do inkasowania oddała, niekiedy upływa dłuższy okres czasu. Najczęściej wypadki takie mają miejsce w bankach mniejszych na prowincji, które w międzyczasie prawdopodobnie operują zainkasowaną gotówką. Posiadacz weksla w ten sposób naraża się na poważne straty, albowiem nie jest w posiadaniu ani weksla ani pieniędzy. Co najgorsze zostały stwierdzone wypadki wstrzymywania sum z inkasa za przysłane z zagranicy i z Gdańska towary. Cały szereg firm zagranicznych wystąpił wobec tego z skargami do władz polskich.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo skarbu zamierza unormować tę kwestję i zlikwidować obecny stan rzeczy w drodze zarządzenia do banków i instytucji kredytowych. Instytucjom, które będą wstzymywać wypłaty kwot pochodzących z inkasa będą zamykane wszelkie kredyty dyskontowe i nazwiska tych firm zostaną podane do wiadomości publicznej. W ten sposób jest nadzieja, że ukróci się podobne postępowanie nie licujące z godnością i solidnością handlową.

Odprawa celna pilnych paczek zagranicznych.

Nadchodzące do urzędów wymiany (nadgranicznych) w Polsce zagraniczne paczki pilne, były dotychczas odprawiane celnie w tych urzędach. Wskutek tego adresaci nie mieli możności osobiście interwenjować przy cleniu takich paczek, względnie byli zmuszeni załatwiać potrzebne formalności drogą korespondencji. Np. paczka, adresowana do Krakowa, a przechodząca przez urząd wymiany w Chojnicach czy Zdołbunowie — była w tych urzędach, które są równocześnie urzędami pocztowo-celnemi, odprawiana celnie, przyczem adresat krakowski nie mógł nieraz ze względu na odległość być obecnym przy cleniu paczki, potrzebne zaś ewentualne pozwolenia na wwóz towaru musiał przesyłać pocztą i t. p.

Celem uniknięcia tych niedogodności Ministerstwo Poczt i T. wydało zarządzenie, mocą którego polskie urzędy wymiany winny nadchodzące paczki pilne przesyłać niezwłocznie najszybszemi połączeniami, przewidzianemi dla przewozu poczty listowej, do właściwych urzędów pocztowo-celnych, które mają obowiązek oddawać te paczki natychmiast urzędowi celnemu do odprawy celnej. Po odprawie będą zagraniczne paczki pilne przesyłane niezwłocznie do urzędów przeznaczenia, w sposób dotychczas obowiązujący. Np. wzmiankowana wyżej zagraniczna paczka pilna, o ile była adresowana do Kalwarji Zebrzydowskiej, zostanie odprawiona celnie w Krakowie jako we właściwym urzędzie pocztowo-celnym, gdzie adresat może oczywiście łatwiej interwenjować niż w Chojnicach czy Zdołbunowie, jak to ma miejsce obecnie.

Zaznaczyć jednak należy, że zarządzenie to dotyczy tylko pilnych paczek zagranicznych i wchodzi w życie natychmiast po ogłoszeniu w „Dz. Urz. Min. P. i T."

Sprawa reformy podatku obrotowego.

Projekt znowelizowania art. 7 ustawy o podatku przemysłowym od obrotu wniesiony do sejmu wprowadza, jak wiadomo, uprawnienie dla ministra skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu obniżenia stopy procentowej do 1 proc. nie tylko w hurcie, jak to jest w obecnem brzmieniu ustawy, ale w każdym wypadku.

Projekt ten w sferach gospodarczych, a nadewszystko w Izbach Przem.-Handlowych nie wywołał zadowolenia. Wprowadza on moment wprost niebezpieczny dla życia gospodarczego, albowiem uzależnia wprowadzenie ulgi od widzimisię ministra, a nie zmusza zupełnie władzy do stosowania tej ulgi. Toteż w kołach sejmowych

zdaje się, również ta nowela nie znajdzie poparcia. Natomiast wysuwa się projekt ogólnej nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym. Projekt który został opracowany przez warsz. I. Przem. Handl. Jest to projekt zasadniczy, doskonale ujmujący cały problem, rozwiązujący zasadniczo kwestję wadliwej klasyfikacji przedsiębiorstw. Wprowadza on również ryczałt dla przedsiębiorstw drobnych i ustanowia jednolitą stopę procentową.

W tych dniach w klubie BB zostanie otwarta dyskusja nad tym projektem i zdaje się ma on szanse uzyskania aprobaty tego klubu. Pozatem i inne kluby, stojące na gruncie gospodarczym ogólnopaństwowym a nie klasowym przychylnie odnoszą się do projektu Izby. Toteż nie jest zupełnie wykluczonem i z tem liczą się koła gospodarcze, że sejm rozwinie nic nie mówiący projekt Ministerstwa Skarbu, nadając noweli obszerny zasadniczy charakter.

Znów groźba podwyżki komornego.

Myśl wprowadzenia podwyżki komornego ponad normę ustawy o ochronie lokatorów w dalszym ciągu pokutuje w umysłach biurokratycznych. Zazwyczaj, jak to w Polsce bywa, umysłom tym nie brak trudnych do zrealizowania i niecelowych pomysłów. W dodatku są one uparte. Przed pewnym czasem wypłynął z ich inicjatywy wniosek podwyższenia skali czynszu komornianego o 72 procent stopniowo w ciągu lat 5-ciu. Nadwyżka ta miałaby utworzyć fundusz rozbudowy.

Projekt ten nie spotkał aprobaty w rządzie, a opinja publiczna zdecydowanie przeciw niemu wystąpiła.

Wysunięto więc inny projekt podwyższenia komornego o 32 procent w ciągu lat dwóch. I ten projekt, który jest zmniejszeniem skali pierwszego, również nie zyskał poparcia w rządzie i spotkał się z protestem opinji publicznej.

Wobec tego fiaska obu projektów uparci biurokraci, którym nakazano widocznie znaleźć pokrycie na fundusz rozbudowy, występują znowu z groźbą podwyżki komornego. Tym razem zakusy podwyżkowe są o wiele mniejsze, gdyż według opracowywanego projektu, podwyżka komornego ma wynosić 6% w stosunku rocznym.

Podwyżka ta ma dać miastom 25 miljonów złotych rocznie. Czy ten projekt przejdzie i znajdzie poparcie, jest bardzo wątpliwe. Opinja publiczna musi opowiedzieć się przeciwko niemu, gdyż może on rozdmuchać drożyznę.

Międzynarodowy kongres przedstawicieli handlowych we Wiedniu.

W zeszłym miesiącu odbył się we Wiedniu Kongres przedstawicieli handlowych, który miał na celu skonsolidowanie przedstawicieli handlowych na podstawie międzynarodowej, oraz uświadomienie sfer gospodarczych, że zawód ten stanowi niezbędny, twórczy czynnik przy odbudowie gospodarczej świata powojennego, że jest on tem ogniwem obrotu międzynarodowego, które przy coraz bardziej wzmagającem się współzawodnictwie w sposób najekonomiczniejszy wykonywa funkcje koniecznego pośrednictwa przy zbycie wytworów przemysłu, rolnictwa i rzemiosła. Na tym Kongresie byli reprezentowani delegaci z Anglji, Austrji, Czechosłowacji, Belgji, Danji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Niemiec, Rumunji, Szwajcarji, Węgier, oraz Polski, która wysłała 16 delgatów, a z ramienia Stowarzyszenia Przedstawicieli handlowych w Krakowie byli obecni pp. radca Zygmunt Gottlieb i Aksman. W obradach Kongresu wzięli udział reprezentanci rządowi poszczególnych państw, a ogólne wyniki Kongresu można ująć w sposób następujący: Zawód przedstawicieli handlowych w Europie, jako uznany czynnik obrotu towarowego i świadomy swego znaczenia gospodarczego, zorganizowany w Lidze międzynarodowej, z centralą w Amsterdamie, pragnie uporządkować warunki swej działalności w drodze porozumienia międzynarodowego i wzajemnego poparcia. Z tego założenia wychodząc, będzie on dążył, aby stosunki prawne przedstawicieli handlowych w poszczególnych państwach były możliwie jednolite, aby akcja co do podniesienia moralnego i materjalnego zawodu była prowadzoną wszędzie według takich samych zasad i aby wytyczne do tej akcji były dawane przez Ligę międzynarodową.

W związku z Kongresem odbyło się w Izbie handlowej polsko-austrjackiej posiedzenie delegacji polskiej, przy współudziale pp. Konsulów Neumana i Dostala, w obecności p. Posła Dra Badera, poświęcone omówieniu zagadnień, wypływających z praktyki stosunków handlowych austrjacko-polskich. Ponadto zastanawiano się nad rolą przedstawiciela handlowego w charakterze czynnika eksportowego z Polski.

Obrady Kongresu miały doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego Polski przez bezpośrednie zetknięcie się naszych reprezentantów z czynnikami gospodarczymi całej Europy i nawiązanie z nimi bliższego kontaktu.

Z życia prowincji.

Jarosław: Miasto to poszczycić się może wspaniałą i nowoczesnie urządzoną halą targową, znajdującą się w środku miasta, zaopatrzoną we własne światło elektryczne, chłodnie, magazyny piwniczne itd. Wybudowanie hali tej mieszczącej około 150 kramików jest dziełem i zasługą tam. radcy Strisowera, któremu też kramarze byliby niezmiernie wdzięczni za dostarczenie im tanich ubikacyj sklepowych, gdyby... mieli możność egzystencji.

Tak jednak nie jest, a to skutkiem niewłaściwego i niecelowego rozmieszczenia i ugrupowania poszczególnych działów handlu.

Pan r. Strisower, kierujący się niezawodnie najlepszą intencją i wzorując się na praktyce zagranicznej jednakże w odniesieniu wyłącznie do artykułów spożywczych, wzgl. innych, które mają wywołaną i jednolitą cenę rynkową, rozmieścił kramarzy halowych w ten sposób, iż poszczególne branże mają wydzielone odrębne i ograniczone odcinki, skupiając się wyłącznie w ich ramach. To jednak, co jest właściwem zagranicą i w odniesieniu do zupełnie innych towarów, okazuje się zgubnem dla naszego jarosławskiego kramarza, gdyż ten system grupowaniu powoduje przykrą konkurencję i konieczność zniżania cen towarów dla zwalczania sąsiada-konkurenta. Skutkiem tego zaś żaden z tych kramarzy nie jest w stanie osiągnąć choćby najskromniejszych dochodów.

Zainteresowani drobni kupcy, apelują więc ustawicznie do p. r. Strisowera, aby zaniechał swego dotychczasowego uporu w tej sprawie i przez odpowiednie przesegrowanie kramów umożliwił im korzystanie z dobrodziejstwa posiadania celowo urządzonego i niedrogiego pomieszczenia sklepowego.

KRONIKA.

Rejestracja samoistnych rzemieślników. Wskutek zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu obowiązany jest magistrat m. Krakowa przeprowadzić rejestrację wszystkich samoistnych rzemieślników, wykonujących swój przemysł w obrębie miasta i wydać uprawnionym karty rzemieślnicze w miejsce dotychczasowych kart przemysłowych. Wobec tego wzywa się wszystkich **rzemieślników**, a w szczególności posiadających karty przemysłowe, aby zgłosili się do Wydziału przemysłowego magistratu (główny gmach Magistratu, II. piętro, oficyny) w dniach powszednich od 28 listopada do 5 grudnia b. r. włącznie, w godzinach od 11 do 1 w południe i od godz 6 do 8 wieczorem. Przynieść ze sobą należy kartę przemysłową, tudzież dla stwierdzenia trzechletniego samoistnego wykonywania rzemiosła: patenty skarbowe, poświadczenia z Kasy chorych, ewentualnie z dotychczasowych cechów **za ostatnie 3 lata.**

Zauważa się, że rzemieślnicy, którzy nie uczynią zadosyć temu wezwaniu i nie poddadzą się rejestracji, narażą się na przykre następstwa, ustawą przewidziane, a w szczególności na to, że ewentualnie nie będą dopuszczeni do głosowania przy wyborach do Izby rzemieślniczej.

Kto przyznaje ulgowe paszporty zagraniczne? Wobec nadsyłania do Ministerstwa spraw wewnętrznych podań o przyznanie ulg w opłatach za paszporty zagraniczne, Ministerstwo zwraca uwagę osób zainteresowanych, że nie załatwia żadnych spraw tego rodzaju. Wnoszenie zatem podań do Ministerstwa powoduje tylko zwłokę w ich załatwianiu.

Ulgi w opłatach za paszporty zagraniczne przyznawane są, zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu, przez powiatowe, względnie wojewódzkie władze administracji ogólnej.

Opłaty stemplowe od deklaracyj abonentów telefonicznych. Ministerstwo poczt i telegrafów wyjaśniło podległym sobie dyrekcjom, że deklaracje abonentów telefonicznych o rozłożeniu na raty należności, przypadającej za przyłączenia do państwowej sieci telefonicznej ze zobowiązaniem regularnego wypłacenia tych rat według postanowień §2 taryfy telefonicznej (Dz. Ust. R. P. Nr. 37/1927, poz. 128) podlegają, w myśl art. 114 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 98, poz. 570), opłacie stemplowej w wysokości 0'5% (wraz z nadzwyczajnym 10% dodatkiem) od sumy kwot wyrażających: a) należność za przyłączenie, względnie za budowę linji; b) wartość słupów telefonicznych, do których dostarczenia zobowiązane są osoby, sporządzające deklarację.

Nowa taryfa w wagonach sypialnych. Ministerstwo komunikacji zatwierdziło nowe opłaty za bilety w wagonach sypialnych Obecnie cena biletu w wagonach sypialnych I-ej i II-ej klasy wynosi 5 zł. 70 gr. za 100 klm. taryfowych, w klasie III-ej 5 zł. 50 gr. za 100 klm. Bilety te sprzedawane są na dystans nie mniejszy, niż 250 klm.

Wzrost liczby weksli protestowanych. Urząd Statystyczny ogłasza ciekawą statystykę weksli protestowanych, z której wynika, że liczba weksli dopuszczonych do protestu wzrasta. Statystyka za wrzesień wykazuje w całej Polsce weksli protestowanych na ogólną sumę 49,876.000 zł.

W tej sumie w samej Warszawie zaprotestowano 52.945 weksli na sumę 12,988.000 zł., w Łodzi 37.968 sztuk na sumę około 13 miljonów zł. W Kielcach 24.407 weksli. W Lublinie 17.103, w Białymstoku 10.077, w Wilnie 9.555, na Wołyniu 13.466, w Poznańskiem 9.654 i t. d.

Przeciętna suma wystawionego i protestowanego weksla wynosi w Warszawie 245 zł., zaś w Łodzi 181 zł.

W październiku b. r. zaprotestowano w Polsce 229.880 weksli na 47.52 milj. zł., z których w samej Warszawie 52.945 na 13 milj. złotych, — czyli w stolicy przeszło 2.000 weksli dziennie.

Wartość całkowitej produkcji polskiej w roku 1926 wynosiła: a) produkty rolne — 8 miljardów złotych, wyroby przemysłowe — 7 i pół miljardów złotych. Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle, górnictwie i hutnictwie, wynosiła pod koniec 1925 roku około 600.000, a w połowie 1928 r. — około 850.000, przyczem liczba zatrudnionych w przemyśle, produkującym wyroby gotowe, wzrosła z 312.000 na 486.000 robotników. Liczba bezrobotnych pod koniec r. 1925 wynosiła 272.000, w sierpniu 1928 r. — tylko 103.000 osób. Oszczędności na początku roku 1926 wynosiły 600 miljardów, w lipcu 1928 r. — 2.200 miljardów. Konsumcja wewnętrzna w ciągu ostatnich lat 4-ech wzrosła, jak następuje: węgiel z 20 milj. na 28 milj. tonn, nawozy sztuczne z 370.000 na 970.000 tonn, produkcja żelazna walcowni z 390.000 na 1,050.000 tonn, produkty naftowe z 240.000 na 365.000 tonn, cukier z 170.000 na 360.000 tonn i t. d. Należy nadto uwzględnić kolosalny wzrost importu, który także przyczynił się do wzrostu konsumcji wewnętrznej. Zbytecznem jest dowodzić, że wymiana towarowa między dwoma samodzielnemi organizacjami politycznemi i gospodarczemi, któraby polegała z jednej strony na wywozie surowców, a z drugiej na wwozie gotowych przetworów przemysłowych, nie może się długo utrzymać.

Nowe projekty ustaw socjalnych.

Dnia 7 b. m. Ministerstwo pracy i opieki społecznej przesłało na Radę ministrów projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem, scalającej wszystkie ubezpieczenia robotnicze i obejmującej: 1) ubezpieczenie na wypadek choroby lub macierzyństwa; 2) na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej. Ustawa ta wprowadzi na obszarze całego państwa ubezpieczenie robotników na starość, na wypadek niezdolności do zarobkowania, oraz zaopatrzenie wdów i sierót, istniejące obecnie tylko w b. zaborze pruskim.

Odpowiedzi redakcji: Sprawa celna. Towary, które nadeszły do Polski przed 15 marca 1928 i złożone były we Wolnych Składach cłowych, nie mogą korzystać z ulg nowej konwencji celnej, która obowiązują od 15 września 1928, gdyż w umowie z Czechosłowacją tego nie zastrzeżono.

Kupcy! Przystępujcie w charakterze członków do Stow. „SAMOPOMOC".